

MAKRO- I MIKROSTRUKTURALNE UWARUNKOWANIA SYTUACJI ZIEMIAŃSTWA WIELKOPOLSKIEGO NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

KATARZYNA SZAFER

ABSTRACT. Szafer Katarzyna, *Makro- i mikrostrukturalne uwarunkowania sytuacji ziemiaństwa wielkopolskiego na przełomie XIX i XX wieku* (Macro- and microstructural conditions of situations of the land aristocracy in Wielkopolska on the turn of 19th century). *Roczniki Socjologii Rodziny*, XII, Poznań 2000. Adam Mickiewicz University Press, pp. 189–199. ISBN 83-232-1056-X. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Katarzyna Szafer, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Polska–Poland.

W okresie zaborów rodzina spełniała niezwykle istotną rolę w życiu społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce¹. Była bowiem instytucją, która przygotowywała jednostkę do życia społecznego w specyficznych warunkach społeczno – politycznych. Ucisk germanizacyjny rządu pruskiego spowodował wytworzenie się w społeczeństwie polskim różnych organizacji społecznych, które miały na celu obronę interesów Polaków, zarówno w sferze gospodarczej, społecznej i politycznej. Szczególną rolę w tych organizacjach pełnili ziemianie – byli elitą społeczną społeczeństwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Z jednej strony wspierali je finansowo, gdyż byli właściwie jedyną grupą społeczną mającą odpowiednie środki kapitałowe. Z drugiej zaś strony kierowali ich zarządami i radami nadzorczymi. Należy jednak zauważyć, że tylko część ziemiaństwa była aktywna społecznie i politycznie. Był to kierowniczy trzon elity społecznej, tak jak to rozumiał Ch. W. Mills². Do tej grupy należało kilkanaście rodów ziemiańskich. Z jednej strony były to stare rodziny szlachty wielkopolskiej, których przedstawiciele zasiadali w senacie dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej i utrzymali swoją wysoką pozycję społeczną w okresie zaborów, a także przystosowali się do nowych kapitalistycznych warunków gospodarowania w drugiej połowie XIX wieku. Równocześnie do war-

¹ K. Szafer, *Kilka uwag o codziennym życiu rodzinnym ziemiaństwa wielkopolskiego na przełomie XIX i XX wieku*, *Roczniki Socjologii Rodziny (RSR)*, t. IX, Poznań 1997, s. 297-308; idem, *Zarys struktury i funkcji pełnionych przez rodzinę ziemiańską na przełomie XIX i XX wieku*, *RSR*, t. X, Poznań 1998, s. 159-168.

² Ch. W. Mills, *Elita władzy*, Poznań 1961, s. 379.

stwy ziemiańskiej wchodziły nowe rodziny nie mające pochodzenia szlacheckiego, a które skorzystały na przemianach społeczno-gospodarczych. Natomiast do grupy arystokracji weszły rodziny, które swoje tytuły otrzymały już w okresie zaborów od króla pruskiego, bądź papieża³. Wybitni przedstawiciele tych „nowych rodzin” posiadali cechy i zdolności, które były pożądane w zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych⁴. Swoją pracą i zdolnościami osiągnęli wysokie stanowiska w zarządach polskich organizacji, zarówno gospodarczych, jak i społecznych. Zostali również zaakceptowani przez „stare” rody ziemiańskie, czego wyrazem były zarówno kontakty towarzyskie, jak i związki małżeńskie⁵. „Nowe” i „stare” rody ziemiańskie aktywne w życiu społecznym Polaków zasiadały we władzach wielu organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Zazwyczaj przedstawiciele tych rodzin jednocześnie piastowali wiele funkcji. Ta wysoka pozycja społeczna zapewniała prestiż i szacunek społeczny nie tylko pojedynczym osobom, ale także całym rodzinom; jednocześnie wymagała od jej członków odpowiedniej postawy społecznej.

Postawę społeczną kształtowała rodzina. W warunkach braku własnej państwowości, germanizacji wszystkich innych instytucji powołanych do wychowania młodego pokolenia, rodzina stała się ośrodkiem kształtowania społeczeństwa polskiego zarówno w sferze mikro, jak i makrostrukturalnej. Rodzina była jedną z najważniejszych instytucji w życiu społeczeństwa polskiego w okresie zaborów. Musiała bowiem przejąć wiele funkcji związanych z socjalizacją młodzieży, które zazwyczaj pełni szkoła. Zarówno szkoła ludowa (podstawowa), jak i gimnazja wychowywały dzieci i młodzież w duchu pruskim, starając się kształtować postawę lojalną wobec zaborcy. Temu miały sprzyjać obchody świąt państwowych organizowane w szkołach, na przykład obchody zwycięstwa Prusaków pod Sedanem. Szkoła była w tym okresie bardzo silnym narzędziem germanizacji ludności polskiej w Wielkopolsce.

Każda rodzina polska, która chciała zachować polskość, przeciwdziałała wpływowi szkoły. W bogatych domach inteligencji i ziemianstwa dzieci uczyły się w domu materiału z zakresu szkoły ludowej. Chłopcy, aby dostać się do gimnazjum zobowiązani byli do składania egzaminów sprawdzających, które odbywały się w języku niemieckim. Musieli więc wykazać się biegłą znajomością języka, stąd też większość ziemian biegle władała językiem zaborców. W gimnazjum przez cały okres lat 1871-1914 roku systematycznie rugowano nauczanie języka polskiego, tak że wszystkie przedmioty były wykładane po niemiecku. Polscy uczniowie nie byli

³ Przykładem może być rodzina Żółtowskich, Jan Nepomucen otrzymał od króla pruskiego tytuł hrabięgo w 1840 roku, natomiast jego dwóch synów, Marcei w 1867 roku i Franciszek w 1877 otrzymało tytuły hrabięgo papieskiego.

⁴ Zgodnie z teorią G. Moski, patrz M. Żyromski, G. Mosca, *Twórca socjologicznej teorii elity*, Poznań 1996, s. 57-59.

⁵ Przykładem „nowej” rodziny może być rodzina Jackowskich. Maksymilian Jackowski kupił majątek ziemski i włączył się w pracę społeczną na rzecz kółek rolniczych, których był wieloletnim patronem, pracę społeczną kontynuował jego syn, Tadeusz Kryspin, który ożenił się z Paolą z Chłapowskich; T. G. Jackowski, *W walce o polskość*, Kraków 1972.

w oddzielnych klasach i nierzadko mieli problemy z nauką, powtarzając lata nauki⁶. Tworzyli więc koła samopomocowe i stowarzyszenia uczniowskie, które miały na celu pomoc słabszym kolegom. Ze względu na fakt, że nie było w programie nauczania gimnazjalnego kursu historii i literatury polskiej, uczniowie organizowali tajne zebrania, na których czytali polską literaturę (szczególnie romantyczną) i dyskutowali na temat polskiej historii⁷. Te działania polskiej młodzieży męskiej świadczą o dwóch rzeczach. Po pierwsze można postawić wniosek, że już z domu wynieśli silnie zakorzeniony patriotyzm, który dalej rozwijali, traktując swoje działania jako obowiązek narodowy. Po drugie można przyjąć, że ich postępowanie posiadało pełną akceptację ze strony rodziny. Było to również świadome przeciwdziałanie germanizacyjnemu wpływowi szkoły. Część ziemian, aby uchronić swoje dzieci przed germanizacyjnym wpływem gimnazjum pruskiego wysyłało swoich synów do szkół poza granice Prus. Tak postąpił Marceł Zółtowski, wysyłając dwóch wnuków do szkoły pod Wiedniem⁸.

Jedną z najważniejszych funkcji, jakie pełniła rodzina było wychowanie patriotyczne młodego pokolenia. Odbywało się ono wieloma różnymi drogami. W szeregu domach gromadzono pamiątki po przodkach, którzy brali udział w wojnach napoleońskich i powstaniach narodowych, a także wisiły portrety polskich bohaterów narodowych, takich jak na przykład Tadeusz Kościuszko⁹. Młode pokolenie wzrastało wśród tych pamiątek, można by powiedzieć, że ulegało „pierwotnej socjalizacji do patriotyzmu”. Wspomnienia i opowiadania o czynach przodków i bohaterów narodowych były pierwszymi lekcjami historii narodowej udzielanej dzieciom przez rodziców czy dziadków. Następnie uczono dzieci czytać i pisać w języku ojczystym. Bardzo często zajmowała się tym matka, osobiście ucząc własne dzieci¹⁰. Czasami też młodsze rodzeństwo było uczone przez starsze siostry. Uczono również historii polskiej. Dzieci wychowywano w poszanowaniu dla polskiej tradycji. Wpajano im, jakie znaczenie ma tradycja dla przetrwania narodu polskiego w państwie, które starało się wykorzenić z Wielkopolski polską kulturę. Ważną rolę w edukacji patriotycznej odgrywała wspólna głośna lektura dzieł wybitnych pisarzy polskich¹¹.

Patriotyczny klimat wielu domów ziemiańskich sprawiał, że młodzi ludzie (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) w miarę swoich możliwości włączali się do pracy na rzecz społeczeństwa polskiego. Pracowano w lokalnych kółkach rolni-

⁶ W. Molik, *Polscy absolwenci szkół średnich i kierunki ich karier zawodowych w Wielkim Księstwie Poznańskim (1871-1914)*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, pod red. R. Czapulis-Rastenis, t. 4, Warszawa 1985, s. 161-215.

⁷ T. G. Jackowski, op. cit., s. 110.

⁸ J. Zółtowski, *Dwa pokolenia. Wspomnienia wielkopolskiego ziemianina*, Poznań 1990, s. 112.

⁹ T. G. Jackowski, op. cit., s. 45-48.

¹⁰ Tak robiła Paula z Chłapowskich Jackowska, T. G. Jackowski, op. cit., s. 81.

¹¹ Rolę lektorów pełnili także ojcowie rodzin, tak jak to było u Jackowskich i Raczyńskich, T. G. Jackowski, op. cit., s. 82; E. B. Raczyński, *Rogalin i jego mieszkańcy*, Poznań 1991, s. 27. O czytelnictwie wśród ziemiaństwa pisze także W. Molik, *Recepcja literatury pięknej w środowiskach ziemiańskich dziewiętnastowiecznej Wielkopolski*, Grabonoskie Zapiski Regionalne, z. 6, Grabonów 1996, s. 27-36.

czych czy innych organizacjach gospodarczych. Kobiety natomiast działały w Towarzystwie Czytelni Ludowych czy w towarzystwach charytatywnych. Traktowano te działania jako obowiązek wobec narodu. Członkowie rodów będących elitą warstwy ziemiańskiej pracowali w centralach wielu organizacji, łącząc prowadzenie wzorowego majątku z pracą społeczną. Wśród członków zarządów powtarzają się te same nazwiska: Kwileckich, Chłapowskich, Żółtowskich czy Jackowskich. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety z tych rodzin czynnie uczestniczyli w życiu społecznym polskiego społeczeństwa.

Rodziny ziemiańskie, które należały do „trzonu elity” społeczeństwa polskiego, działały we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Polskie społeczeństwo przełomu wieków można określić za G. Moską jako społeczeństwo o organizacji feudalnej, gdyż kierownictwo polityczne i ekonomiczne piastowało ziemiaństwo¹². Warstwa ta była elitą władzy, tak jak określał ją Ch. W. Mills, że składa się ona z „ludzi o podobnym pochodzeniu i wychowaniu, o podobnej karierze i stylu życia, istnieją psychologiczne i społeczne podstawy jedności elity, gdyż jej członkowie stanowią ten sam typ społeczny i wskutek tego łączą się ze sobą”¹³.

Jako elita władzy, która piastowała kierownicze stanowiska w poszczególnych organizacjach, ziemianie współpracowali z duchowieństwem katolickim i inteligencją polską (mającą nierzadko korzenie ziemiańskie). W omawianym okresie nastąpiły pewne zmiany w składzie społecznym elity władzy, jednakże ziemiaństwo utrzymało swoją pozycję społeczną. Zmiany te widoczne są przede wszystkim w życiu politycznym Polaków w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Związane są ściśle z polityką, jaką prowadziły władze pruskie wobec społeczeństwa polskiego, a także z postawą Kół Polskich w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim¹⁴. Kanclerz Bismarck prowadził ostrą politykę antypolską, która miała na celu germanizację Prowincji Poznańskiej. Wtedy to parlamentarzyści polscy byli w całkowitej opozycji wobec rządu. Szczególnie mocno protestowano przeciwko utworzeniu Komisji Kolonizacyjnej. W sejmie pruskim próbowali powstrzymać jej uchwalenie Stanisław Chłapowski i ks. Florian Stablewski¹⁵. W Izbie Panów, w wyższej izbie parlamentu pruskiego przeciw ustawie protestowali: Józef Kościelski, Mieczysław Kwilecki, Ferdynand Radziwiłł i Marceli Żółtowski¹⁶. Po odejściu „żelaznego kanclerza” przyszedł okres czasowego złagodzenia polityki rządu i pewnych ustępstw dotyczących nauki języka polskiego, powołania na arcybiskupstwo poznańsko-gnieźnieńskie Polaka, ks. Floriana Stablewskiego oraz prawo do własnych rewizorów w polskich spółkach zarobkowych (co pozwoliło na uniezależnienie się tychże od władz pruskich). Okres ten nazywany jest w historii „erą Capriviego”, od nazwiska urzędującego wówczas kanclerza¹⁷. Polskie Koła zdecy-

¹² M. Żyromski, op. cit., s. 74.

¹³ Ch. W. Mills, op. cit., s. 22.

¹⁴ Wieloletnim prezesem Koła Polskiego był Henryk Szuman.

¹⁵ R. Komierowski, *Koło Polskie w Berlinie (1875-1900)*, Poznań 1905, s. 170.

¹⁶ Ibidem, s. 171-172.

¹⁷ Okres ten przypadł na pierwszą połowę lat dziewięćdziesiątych XIX wieku; szerzej o tym okresie patrz L. Trzeciakowski, *Polityka polskich klas posiadających w Wielkopolsce w erze Capriviego 1890-1894*, Poznań 1960.

dowały się wówczas na ugodową politykę wobec rządu, mając nadzieję, że w ten sposób uda im się uzyskać znaczne ustępstwa na rzecz Polaków w Wielkopolsce. Początkowo polska opinia publiczna popierała ugodowe stanowisko parlamentarzystów, gdy jednak okazało się, że ustępstwa rządu są niewielkie w stosunku do postawy członków Kół Polskich, zaczęła się krytyka ze strony wielkopolskiej prasy polskojęzycznej. Większość parlamentarzystów wytrwała do końca ery Capriviego na stanowisku ugodowym, podważyło to jednak zaufanie, jakim do tej pory obdarzano w większości ziemiańskich posłów. W tym też okresie coraz większego znaczenia nabierały nowe ruchy polityczne, a szczególnie narodowa demokracja, która była ruchem propagującym postawę nacjonalistyczną i negocjującą współpracę z rządem na forum politycznym i społecznym. Narodowa demokracja szybko rozwijała swoje wpływy w organizacjach społecznych, takich jak na przykład Towarzystwo Czytelní Ludowych czy Sokół, czy też Straż, gdzie jej przedstawiciele pełnili funkcje prezesów. Na początku XX wieku jej przedstawiciele weszli w skład Kół Polskich i zmienili układ sił politycznych w polskim przedstawicielstwie w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim¹⁸.

Ruch ten był ruchem przede wszystkim inteligencji, jednakże swoich zwolenników miał także wśród ziemiaństwa, szczególnie w młodszym pokoleniu. Jednym z czołowych działaczy nowego ugrupowania był Felicjan Niegolewski. Wśród młodego pokolenia ziemian była także grupa nazywana „postępową szlachtą”, do której należeli: Antoni Chłapowski, Adam Żółtowski, Maciej Mielżyński, Franciszek Morawski i Witold Skarżyński; grupa ta bardzo szybko zbliżyła się do endecji. Cztery rodziny (Niegolewscy, Żółtowscy, Mielżyńscy i Skarżyńscy) należały do grona gorących zwolenników nowego prądu politycznego. Do tego grona zaliczał się również Leon Pluciński, który był jednym z „nowych ludzi” w warstwie ziemiańskiej. Z drugiej strony „ziemiańskiej” sceny politycznej pozostawał obóz chcący nadal szukać porozumienia z rządem pruskim. Sprawą, która mocno podzieliła środowisko, była dyskusja nad uchwaleniem ustawy wywłaszczeniowej (rozpoczęta w 1906 roku). Ustawa ta przewidywała przymusowe wykupywanie majątków z rąk polskich ziemian. Gorącym jej zwolennikiem była Hakata. W polskim środowisku istniała obawa, że wykupywane będą majątki tych, którzy czynnie uczestniczą w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym społeczeństwa polskiego. Również wśród junkrów pruskich znajdowali się przeciwnicy tej ustawy¹⁹.

W trakcie debaty nad ustawą, po stronie polskiej odezwały się głosy nawołujące do ugody z rządem, aby w ten sposób oddalić zagrożenie, jakie niesło ze sobą uchwalenie tejże ustawy. Jednym z takich głosów była ogłoszona po niemiecku broszura Stanisława Turno, zatytułowana *Do projektu wywłaszczeniowego otwarte słowo pruskich obywateli polskiej narodowości* (wydana w 1907 roku). Jej ukazanie się wywołało żywą dyskusję na łamach polskiej prasy. Z jednej strony

¹⁸ O działalności Narodowej Demokracji w Wielkopolsce patrz : J. Marczewski, *Narodowa Demokracja w Poznańskim 1900-1914*, Warszawa 1967.

¹⁹ Szczegółowo na temat ustawy patrz, Z. Hemmerling, *Geneza i znaczenie pruskiej ustawy wywłaszczeniowej z 1908 roku*, Zeszyty Naukowe UAM, Historia, z. 5, 1961; M. Pirko, *Niemiecka polityka wywłaszczeniowa na ziemiach polskich w latach 1907-1908*, Warszawa 1963.

„Dziennik Poznański” opowiedział się po stronie autora broszury. Na jego łamach stanowisko S. Turno poparli Tadeusz Kryspin Jackowski (syn Maksymiliana) i Henryk Mańkowski²⁰. Z drugiej strony przeciw propozycji zawartej w broszurze wystąpił endecki „Kurier Poznański”, który autorowi i jego obrońcom zarzucał błąd polityczny i niezrozumienie antypolskiej polityki rządu pruskiego²¹.

Konserwatyści nie zmienili swego stanowiska po wyłączeniu w 1912 czterech majątków i do końca omawianego okresu starali się porozumieć z rządem. Polaryzacja poglądów politycznych ziemiaństwa wielkopolskiego, która nastąpiła po fiasku polityki ugodowej pod koniec XIX wieku, podzieliła warstwę na dwie główne orientacje polityczne zwalczające się w wyborach do parlamentu²². Interesujące jest zagadnienie przynależności poszczególnych rodzin do każdej z orientacji politycznych. Nie można postawić tezy, że w nowym ruchu politycznym, jakim była endecja znaleźli się w większości przedstawiciele „nowych ludzi” w warstwie ziemiańskiej, gdyż poparli ten ruch członkowie starych rodów ziemiańskich, takich jak Mielżyńscy, Chłapowscy czy Niegolewscy. Oprócz nich znalazł się wśród nich również Leon Pluciński. Z drugiej zaś strony należy zauważyć, że pośród obrońców postawy S. Turno znalazł się Tadeusz Kryspin Jackowski, syn Maksymiliana. Był on ziemianinem w drugim pokoleniu i wykazywał przywiązanie do konserwatywnego nurtu politycznego.

Rola ziemiaństwa jako elity politycznej zmieniała się podczas całego okresu od 1871 do 1914 nie tylko pod wpływem polityki rządu pruskiego. Wpłynęło na to wiele czynników. Po pierwsze, w omawianym czasie społeczeństwo polskie uległo przekształceniom strukturalnym, gdyż rozwinęły się wtedy nowe grupy społeczne – burżuazja, robotnicy i inteligencja. Po drugie, burżuazja i inteligencja zaczęły odgrywać coraz większą rolę w życiu społecznym Polaków. Po trzecie, sama warstwa ziemiańska zmieniała się. Jednakże należy podkreślić, że przez cały ten okres ziemianie byli niekwestionowaną elitą gospodarczą w Wielkopolsce. Wpływ na ten stan rzeczy miało wiele czynników. Ziemiaństwo było bowiem jedyną grupą społeczną mogącą wesprzeć polski przemysł i gospodarkę²³. Wielkopolska była przez państwo pruskie traktowana jako spichlerz, a także jako prowincja pograniczna i strategiczna. Stąd też nie rozwinął się tutaj przemysł ciężki, tak jak to było w zachodnich prowincjach. Przemysł nastawiony był na potrzeby nowoczesnego rolnictwa i przetwarzania płodów rolnych. Największe polskie zakłady maszynowe Cegielskiego produkowały maszyny rolnicze, a zakłady chemiczne zaopatrywały rolnictwo w nawozy sztuczne. Istniały tutaj cukrownie, młyny i gorzelnie. Nowe klasy społeczeństwa kapitalistycznego, burżuazja i robotnicy nie były wówczas w Wielkopolsce bardzo liczne. Popieranie przemysłu związanego z rolnictwem leżało w interesie ziemian. Prowadzili swoje działania w dwóch podstawowych kierunkach.

²⁰ Dziennik Poznański, 1907, nr 239-244; patrz także: J. Wojciak, *Walka polityczna w wyborach do parlamentu Rzeszy i sejmu pruskiego w Poznaniu w latach 1898-1914*, Poznań-Warszawa 1981.

²¹ Kurier Poznański, 1907, nr 240-241, 245.

²² Patrz J. Wojciak, op. cit.

²³ Cz. Łuczak, *Życie gospodarczo-społeczne w Poznaniu 1815-1918*, Poznań 1965, s. 75.

Pierwszym kierunkiem było zakładanie towarzystw gospodarczych. Najważniejszym z nich było Centralne Towarzystwo Gospodarcze (CTG) powstałe w 1861 roku. Była to organizacja ziemiańska, która miała za zadanie szerzyć wiedzę o nowoczesnym gospodarowaniu wśród właścicieli majątków ziemskich²⁴. CTG podejmowało wiele inicjatyw gospodarczych i edukacyjnych. Jedną z najważniejszych było wsparcie powstających od 1865 roku kółek rolniczych. W 1873 roku ustanowiono patronat nad kółkami, a patronem został Maksymilian Jackowski. Stanowiło to przełomowy moment w historii tych organizacji²⁵. Kółkami opiekowali się początkowo sami ziemianie i członkowie CTG, ale z czasem do pracy włączyli się księża i chłopci. Finansowane były również z funduszy CTG, ziemian lub samego patrona Jackowskiego²⁶. W 1901 roku Maksymilian Jackowski przekazał funkcję patrona Józefowi Chłapowskiemu. Najgorszym okresem dla polskiego rolnictwa były czasy po powstaniu Komisji Kolonizacyjnej, która zamierzała wykupić jak najwięcej majątków z polskich rąk. Okres od 1887 do 1897 był najtrudniejszym czasem dla polskiego rolnictwa. Z jednej strony utrzymywały się niskie ceny zboża i nieurodzaje, a z drugiej strony Komisja Kolonizacyjna wykupywała w związku z tym coraz więcej ziemi z rąk polskich. Ubywało również członków Towarzystwa²⁷. W latach 1884-1891 prezesem był Zygmunt Szuldrzyński, a w zarządzie zasiadali: Mieczysław Kwilecki, Kazimierz Chłapowski, Stanisław Kurnatowski, Henryk Szuman, Stanisław Żółtowski, Władysław Moszczeński i Maksymilian Jackowski. W tej trudnej sytuacji CTG postanowiło pomóc polskiemu ziemianstwu w prowadzeniu i utrzymaniu majątków, a także odnowić działalność organizacji. W 1891 roku nowym prezesem został Stanisław Żółtowski, a rok później do zarządu wszedł syn Maksymiliana, Tadeusz Kryspin. Pod jego opieką organ prasowy CTG, „Ziemianin” polepszył się, powiększył grono abonentów i rozpisywał konkursy na prace o nowoczesnym rolnictwie, publikowane później na jego łamach. W 1905 roku Tadeusz K. Jackowski zastąpił Stanisława Żółtowskiego na stanowisku prezesa. Dzięki działalności towarzystwa wielkopolskie rolnictwo było najnowocześniejsze na całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej. W CTG działał również wydział techniczno-fabryczny, który wspierał działalność przemysłu przetwórczego²⁸. W 1911 roku Towarzystwo liczyło ogółem 785 członków.

Drugim kierunkiem działań gospodarczych ziemian była bankowość. Byli oni zarówno założycielami i akcjonariuszami, a także wchodzili w skład zarządów i rad nadzorczych. Pierwszym bankiem założonym w 1862 roku przez grupę ziemian był *Tellus*²⁹. Celem jego działania była obrona polskiego stanu posiadania poprzez

²⁴ *Księga Jubileuszowa wydana w pięćdziesiątą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1911, s. 41.

²⁵ Z tabeli statystycznej zawartej w *Księdze Pamiątkowej Związku poznańskich kółek rolniczych wydanej w sześćdziesiątą rocznicę założenia pierwszego kółka rolniczego w Wielkopolsce*, Poznań 1926, s. 35 wynika, że w 1878 było 118 kółek, a w 1912 386.

²⁶ *Ibidem*, s. 19-20.

²⁷ *Księga Jubileuszowa...*, s. 44-51.

²⁸ *Ibidem*, s. 246-248.

²⁹ Jego założycielami byli: Ignacy Bniński, Tadeusz Chłapowski i Stanisław Plater, a akcjonariuszami także Kazimierz Chłapowski, Jan Działyński, Stanisław i Arsen Kwileccy, Ignacy Mielżyński,

skupywanie majątków, sprzedaż ich Polakom i udzielanie kredytów hipotecznych. Jednakże w 1873 roku bank upadł i stał się „czarną legendą” polskiej bankowości. Na jego bankructwie ucierpeli również jego akcjonariusze, na przykład Ignacy Bniński³⁰. Jednakże w 1870 roku powstał następny bank, którego jednym z założycieli był Mieczysław Kwilecki (zaangażowany wcześniej w *Tellusie*), a drugim Bolesław Potocki. Bank Kwilecki, Potocki i spółka specjalizował się w hipotece, handlu płodami rolnymi i artykułami do produkcji rolnej. Bank ten był najsilniejszą polską instytucją bankową do lat dziewięćdziesiątych XIX wieku³¹. W dwa lata później powstał Bank Włociański, którego założycielami byli między innymi Mieczysław Kwilecki, Jan Działyński i Stanisław Chłapowski. Zadaniem tego banku było ułatwienie chłopom polskim uzyskanie kredytu i wyrwanie ich z rąk lichwiarzy³². Polską odpowiedzią na miliony marek przeznaczone na działalność Komisji Kolonizacyjnej było powstanie w 1886 roku Banku Ziemińskiego. Miał on za zadanie kupować majątki ziemskie (zarówno od Polaków, jak i od Niemców) i parcelować je pomiędzy Polaków. Wśród 29 założycieli, aż 22 było ziemianami³³. Akcja parcelacyjna została zahamowana przez ustawę z 1904 roku, jednakże w latach 1888-1912 Bank rozparcelował 150 majątków o powierzchni 32 804 ha. Należy podkreślić, że wielkopolscy ziemianie angażowali się w działalność banków związanych z rolnictwem.

Ziemianie byli elitą społeczeństwa polskiego, zarówno w sferze polityki, jak i gospodarki. Wynikało to z wielu przyczyn. Po pierwsze, była to grupa, która już w feudalizmie zajmowała uprzywilejowaną pozycję. Po drugie, państwo pruskie opierało swoje istnienie na dwóch podstawach, armii i junkrach, a ziemiaństwo wielkopolskie (polskie i niemieckie) było częścią warstwy junkierskiej. Po trzecie, właściciele majątków posiadali cechy i umiejętności, które przydatne były w życiu społecznym i politycznym. Posiadali oni bowiem środki finansowe pozwalające im na angażowanie się w różne inicjatywy wspierające inicjatywy gospodarcze i społeczne. Była to także grupa ludzi wykształconych, znających język niemiecki, co było niezbędne w pracy parlamentarnej. Należy jednak zauważyć, iż tylko część ziemiaństwa była aktywna społecznie, i to właśnie ta grupa stanowiła elitę społeczeństwa polskiego. Wśród członków Koła Polskiego, prezesów i zarządu CTG, właściciele banków – spotykamy ciągle te same nazwiska. Niejednokrotnie zdarzało się tak, że poszczególni członkowie tych aktywnych rodów angażowali się zarówno w życie polityczne, jak i gospodarcze. Taka postawa wynikała z wychowania i tradycji rodzinnych, nakazujących pracę na rzecz społeczeństwa polskiego. Znamien-

Józef Mycielski, Mateusz Ostrowski, Seweryn Poniński, Edward Potocki, Bolesław Plater i August Cieszkowski.

³⁰ Szerzej na temat działalności *Tellusa* patrz: R. Macyra, *Tellus – szlachetne cele, smutny koniec*, Kronika Miasta Poznania, 1997, z. 2, s. 52-91; A. Bitner-Nowak, *Wielkie i małe pieniądze. Bankowość w Poznaniu w XIX i na początku XX wieku*, KMP, 1997, z. 2, s. 9-51.

³¹ A. Bitner-Nowak, op. cit., s. 24.

³² S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 2, Poznań 1919, s. 230-231 wymienia wśród założycieli także Henryka Szumana, Zygmunta Szuldrzyńskiego, Maksymiliana Mielżyńskiego, Bronisława Potworowskiego, Konstantego i Władysława Dziembowskich.

³³ *Ibidem*, s. 442-443.

ne jest, że właśnie wśród tych aktywnych rodzin Chłapowskich, Żółtowskich, Szumanów i Moszczeńskich powstała inicjatywa zakładania Związków Rodziny, które miały na celu integrację rodu³⁴.

Również kobiety z tych rodzin były aktywne w życiu społecznym. Ich rolę można rozpatrywać w trzech aspektach, mikro-, mezo- i makrostrukturalnym. Najważniejszą rolą pełnioną przez kobietę była rola żony i matki. Matka miała olbrzymi wpływ na wychowanie dzieci, nie tylko ze względu na ich funkcjonowanie w rodzinie, ale także ich postawy w życiu makrospołecznym w przyszłości. Kobieta z warstwy ziemiańskiej pełniła również rolę opiekunki ubogich w swoim majątku i w jego sąsiedztwie. W miarę swoich możliwości finansowych pomagała doraźnie lub bardziej planowo. Wtedy jej staraniem powstawały ochronki dla dzieci robotników rolnych, zatrudniano pielęgniarkę opiekującą się chorymi, a także organizowano różne kursy dla wiejskich kobiet³⁵. Przedstawicielki ziemiaństwa pracowały również w organizacjach charytatywnych obejmujących swoim zasięgiem całą Prowincję Poznańską. Najstarszą z nich było założone w 1833 roku Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Początkowo nie rozwijało się ono zbyt szybko, dopiero po 1895 roku liczba członkiń dość znacznie wzrosła³⁶. S. Karwowski w swej *Historii Wielkiego Księstwa Poznańskiego* tak scharakteryzował działalność tego stowarzyszenia: „Panie Miłosierdzia zajmują się biednymi, kwestują po kościołach, urządzają dla biednych gwiazdki i święcone, utrzymują żłobki, ochronki, ogródki dla dzieci, kuchnie ludowe, przytuliska dla starców”³⁷. Pod koniec XIX wieku i na początku XX wieku zaczęły powstawać nowe organizacje charytatywne wspierane przez przedstawicieli ziemiaństwa. W 1901 roku powstała *Stella*, towarzystwo, które organizowało kolonie dla dzieci z biednych rodzin, a także utrzymywało zakład dla dzieci w Kobylnicy. W cztery lata później powstało Towarzystwo opieki nad dziećmi katolickim. Miało ono na celu opiekę nad opuszczonymi i zaniedbanymi dziećmi polskimi, które umieszczano u rzemieślników, aby nauczyły się zawodu i mogły w przyszłości siebie utrzymać. Czasami opiekunom płacono za przygarnięcie dziecka, co było finansowane z funduszy towarzystwa³⁸.

Obok działalności charytatywnej polskie kobiety z rodzin ziemiańskich działały w innych organizacjach wspierających życie społeczne i jego ochronę przed germanizacją. W 1871 roku z inicjatywy między innymi Emilii Szczanieckiej i Bibiany Moraczewskiej zostało utworzone Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Dziewcząt. Założycielom chodziło o to, aby dać kobietom możliwość zdobycia umiejętności, które w razie życiowych potrzeb mogłyby wykorzystać zarobkowo. Obok wspomnianych pań w zarządzie towarzystwa znalazły się również: Tekla Kwilecka, Waleria Motty (żona Marcelego), Paulina Wilkońska i Anastazja War-

³⁴ K. Szafer, *Związki Rodzinne w Wielkopolsce*, Roczniki Socjologii Rodziny, t. XI, 1999, s. 65-72.

³⁵ Takie działania podejmowała na przykład Ludwika Żółtowska; J. Żółtowski, op. cit., s. 104.

³⁶ S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 3, Poznań 1931, s. 237.

³⁷ Ibidem, s. 236-237.

³⁸ Ibidem, s. 241.

kówna (prowadząca szkołę dla dziewcząt)³⁹. Emilia Sczaniecka, Bibiana Moraczewska i Tekla Kwilecka brały udział w innych inicjatywach społecznych mających na celu przeciwdziałanie germanizacji, szczególnie wśród niższych warstw społecznych. Wspierały one Towarzystwo Oświaty Ludowej, a później Towarzystwo Czytelni Ludowych. Z ich inicjatywy grupa przedstawicielek ziemiaństwa z własnych funduszy za 35 tysięcy marek kupiła akcje Banku Ziemskiego⁴⁰. Wszystkie trzy panie cieszyły się dużym szacunkiem społecznym i dlatego mogły dla swych inicjatyw uzyskać poparcie innych kobiet.

Koniec XIX i początek XX wieku był okresem wzmożonej aktywności kobiet w całych Niemczech. Wpłynęły na to zmiana sytuacji prawnej kobiet, a także zgoda na podjęcie studiów na uniwersytetach niemieckich. Jednakże najważniejszym czynnikiem aktywizującym kobiety w Wielkopolsce była sytuacja społeczno-polityczna. Z jednej strony była to polityka germanizacyjna zaborcy, a z drugiej silna tendencja w społeczeństwie polskim do obrony polskości we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Największą organizacją Polek była powstała w 1894 roku *Warta*. Założona została w okresie, kiedy rząd pruski zezwolił czasowo na oficjalną, choć prywatną naukę języka polskiego i tę sytuację wykorzystały polskie kobiety, aby móc objąć naukę jak najwięcej dzieci⁴¹. Statutowo organizacja miała cele samokształceniowe, poradnictwo w sprawie wychowywania dzieci, zakładanie bibliotek oraz organizowanie zabaw i wycieczek dla dzieci. Po cofnięciu pozwolenia na naukę języka polskiego, członkinie *Warty* podjęły tajne nauczanie po prywatnych domach. Towarzystwo to miało bardziej demokratyczny charakter niż *Stella*, w której większość członkiń wywodziła się z warstwy ziemiańskiej⁴².

Przedstawicielki ziemiaństwa czynnie uczestniczyły również w organizowanych w Poznaniu wiecach polskich, na których bardzo często przemawiała Wanda Niegołewska, a potem przewodnicząca *Warty* Aniela Tułodziecka. W okresie od 1871 do 1914 roku zmieniła się postawa społeczna kobiet polskich. Zajęły się one bowiem nie tylko działalnością charytatywną, ale także coraz czynniej uczestniczyły w życiu społecznym i politycznym całego polskiego społeczeństwa. Przez cały ten czas była kobieta strażniczką kultury narodowej, zarówno w rodzinie, jak i na szerszym forum.

Warstwa ziemiańska ze względu na swoją pozycję w społeczeństwie polskim posiadała specyficzny charakter. W niej bowiem można najwyraźniej zauważyć ząbienie się sfery życia rodzinnego i makrosocjalnego. Z jednej strony pełniła ona rolę elity społecznej, kierującej poczynaniami wielu organizacji polskich mających na celu obronę przed planową germanizacją. Z drugiej strony młodzi ludzie byli do tej roli przygotowywani w swoich domach rodzinnych, poprzez staranne wychowanie i wykształcenie. Rodzina, która wychowywała nowe pokolenie Polaków, w latach 1871-1914 była w Wielkopolsce ostoją polskości.

³⁹ M. Rezler, *Emilia Sczaniecka 1804-1896*, Poznań 1996, s. 173.

⁴⁰ S. Karwowski, *Historia...*, t. 2, s. 445.

⁴¹ C. Skopowski, *Towarzystwo „Warta” w Poznaniu w latach 1894-1939*, Studia i Materiały z Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. 6, 1961, z. 1, s. 173-206.

⁴² S. Leitgeber, *Impresje poznańskie*, Poznań 1994, s. 171.

MACRO- AND MICROSTRUCTURAL CONDITIONS OF SITUATIONS OF THE LAND
ARISTOCRACY IN WIELKOPOLSKA ON THE TURN OF 19TH CENTURY

Summary

The land aristocracy was elite of Polish society in Wielkopolska between 1871 to 1914. But just a part of this class was active in social, political and economical life. It were about twenty families. Their members were parliamentarians, leaders of many social and economic organisations. Those organisations a very important role in the life of Polish society because they helped Polish agricultures, industries, culture and education to survive. The land aristocracy covered the cost of activities of these organisations.

Men and women from land aristocracy a very important role in families. Family was the most important group which formed every part of social life of Polish society. The family educated children in Polish language and history. Many of the families had old traditions in Polish uprising and remember of this was a life. Children grew up in a patriotic atmosphere and learnt how to work for the whole Polish society.